

Modlitwa

Proletaryat

Zapytam jeszcze jeden raz.
Zapytam choć odpowiedź znam.
Czy już dopełnił się mój czas.
Czy jakąś szansę jeszcze mam.

Gdy ból przestanie nagle trwać.
A wzrok przesłoni wieczna noc.
Co będziesz mógł mi w zamian wtedy dać.
I czy w ogóle dasz mi coś.

Daj mi siłę żebym jeszcze raz.
Mógł zrozumieć ten prawdziwy świat.
Daj mi tylko daj mi jeden dzień.
Uwierz w to, że mogę zmienić się.

Mozolnie zbieram siłę, żeby znowu żyć.
Do tyłu nie oglądać się.
Upadłem właśnie po to, żeby wstać.
I sam ze sobą zmierzyć się.

Pogrzebać chce swój dawny cień.
Zapomnieć wszystko to co złe.
Posklejać życie co podarło się.
Z nadzieją spojrzeć w nowy dzień.

Daj mi siłę, żebym jeszcze raz.
Mógł zrozumieć ten prawdziwy świat.
Daj mi tylko daj mi jeden dzień.
Uwierz w to, że mogę zmienić się.

Jeszcze jeden raz.
Ten prawdziwy świat.
Jeszcze jeden dzień.
Mogę zmienić się.